

KRONIKA PODRÓŻY DO FRANCJI - INNA FRANCJA NORMANDIA - BRETANIA 08 - 16 września 2018 r.

DZIEŃ PIERWSZY 08.09.2018 SOBOTA

W sobotę o godzinie 3.00 /środek nocy/, spod siedziby SITPCHEM wyruszyliśmy w podróż do Francji, z biurem podróży **CENTRUM TRAVEL** z Krakowa. Naszym pilotem i przewodnikiem była pani **HALINA KABZIŃSKA** z Piotrkowa Trybunalskiego, Panowie kierowcy **Tomasz** i **Zbigniew** byli z Łącuta, a autobus nowiutki, którym podróżowaliśmy był z Rzeszowa. Przejechaliśmy 1120 km i dotarliśmy do Belgii o godzinie 17.30, do hotelu **IBIS w LIEGE SERAING**. Belgia jest najbardziej oświetlonym krajem europejskim przede wszystkim główne trasy, zafundowali im to Niemcy jako odszkodowanie za straty wojenne. Zafundowali energię elektryczną do roku 2000, mamy rok 2018 a lampy dalej się świecą.

DZIEŃ DRUGI 09.09.2018 NIEDZIELA

Normandia i Bretania to zupełnie inna Francja kulturowo i historycznie. Historia tych regionów ciągnie się od czasów celtyckich, bardzo wczesne średniowiecze /od 9 wieku /. Regiony te żyją swoim życiem, współpracują z pozostałą częścią Francji, do dziś odcinają się od tego co francuskie. Z tych stron Pieśń o Rolandzie, Krystian i Izolda, to z tych stron są w całej Europie Rycerze okrągłego stołu. Obrzeża tych regionów są bardzo poszarpane przez Atlantyckie.

Normandia to region w północnej Francji nad kanałem La Manche, stolicą jest **ROUEN**, głównymi rzekami Normandii są **SEKWANA, EURE oraz ORNE**, które tworzą największe doliny.

Normandię charakteryzują wielkie, nawet 70 m klify, dzikie plaże i piękna inspirująca czasami dramatyczna przyroda. Jest tutaj wybrzeże alabastrowe, szmaragdowe, perłowe, białe bajkowe klify kontrastują z turkusowymi wodami kanału La Manche.

Region dzieli się na **Górną i Dolną Normandię**. Górna z **ROUEN** jest jednym z najbogatszych regionów w kraju, Dolna żyje głównie z rolnictwa.

Miasta Normandii to głównie senne porty, jest tu spokojnie i cicho. Największą atrakcją tego regionu są pływy. Normandię na początku zamieszkiwały ludy celtyckie, później nastąpiła inwazja Rzymian oraz Franków. Region był często atakowany przez Wikingów. W Paryżu wódz Wikingów **ROLLON** wraz z królem **KAROLEM III** doszli do porozumienia i Normandia została przyznana Wikingom w zamian za ochronę. Ziemie te stały się Księstwem Normandii. Nazwa regionu

pochodzi od **NORMANNI**, co oznacza ludzi północy.

Normandia słynie z hodowli koni wyścigowych, likierów jabłkowych, win oraz cydrów nie tylko jabłkowych ale również gruszkowych, wódki calvados. Słynie także z ostryg, małż oraz przegrzebków a także z produkcji sera camembert. Po śniadaniu jedziemy z **LIEGE do ROUEN**.

ROUEN zamieszkuje 110 tys. mieszkańców, jest stolicą Górnej Normandii, eleganckie stare miasto, zachwyca normandzką zabudową, imponującą Katedrą i uliczkami w których czasem masz wrażenie, że czas się zatrzymał. To piękne miasto o bogatej historii, jest miastem portowym z pięknymi gotyckimi budowlami i wieloma meczetami jest także miastem uniwersyteckim leży nad Sekwaną. To miasto najbardziej rozślawił malarz **CLAUDE MONET**, impresjonista / wrażenie, odbiór /, 30krotnie malował katedrę i za każdym razem wyglądała inaczej.

Katedra Notre Dame /Najświętszej Marii Panny / zapiera dech w piersiach, gotycka Katedra posiada dwie wieże o różnych wysokościach. Do dzisiaj jest czwartym co do wysokości kościołem na świecie. W Katedrze znajduje się wyjątkowy grobowiec z sercem Ryszarda Lwie Serce. W **ROUEN** spacerowaliśmy ulicą wielkiego zegara, mijaliśmy Ratusz średniowieczny, plac targowy, kościół św. Joanny d' Arc, krzyż upamiętniający /miejsce / jej spalenia. **Joanna d' Arc** francuska bohaterka narodowa, święta kościoła katolickiego, patronka Francji. Podczas wojny stuletniej poprowadziła armię francuską do kilku ważnych zwycięstw. Kościół Saint MACLOU, klasztor i kościół Saint QUENT, posąg ROLLONA z 911 roku, króla założyciela Normandii. Wieczorem „ światło i dźwięk” przepiękny pokaz historii regionu na murach katedry. Wieczorny spacer po pięknym mieście zakończył naszą wędrówkę tego dnia. Sprzyjała nam piękna pogoda. Spanko w hotelu **IBIS ROUEN CHAMP DE MARS**.

DZIEŃ TRZECI 10.09.2018 PONIEDZIAŁEK

Po śniadaniu jedziemy w kierunku Alabastrowego Wybrzeża / **FALAISE d' AWAZ**/. Piękna słoneczna pogoda. W miejscowości **ETRETAT** wdrapujemy się na wysokie wzgórze nad Atlantykiem aby podziwiać wysokie, skaliste klify i skały wapienne o oryginalnych kształtach za sprawą erozji, igła, słońce. To najdłuższe takie wybrzeże w Europie. **ETRETAT**, tutaj czas się zatrzymał, można się wykapać, można pobiec na wzgórze /prawą stroną /, można zasiąść w knajpce, jest świetne muzeum. Z punktu widokowego można podziwiać wspaniały widok na miasteczko. Następnym etapem naszej wędrówki to **HONFLEUR** piękne i nastrojowe, wybrzeże kwiatowe, niewielki malowniczy port, zabudowa niczym z pocztówki, urokliwe kamieniczki oraz przyjemne uliczki niezmiennie zachwycają. Liczne restauracje serwujące mule i owoce morza. Kiedyś uwielbiany przez takich malarzy jak Monet i Courbet, którzy wielokrotnie uwieczniali

HONFLEUR na swoich obrazach. Piękny kościół pod wezwaniem św. Katarzyny.

Udajemy się w kierunku mostu wantowego, normandzkiego, przerzuconego przez estuarium Sekwany, /ujście Sekwany do Atlantyku, ocean otoczył ujście Sekwany, łączy bagniste miejsca lejkowe ujścia do oceanu /. **PONT DE NORMANDIE** zbudowany w latach 1989 – 1995, wysokość betonowych pylonów 215 m, przęsło betonowe z 624 m częścią centralną stalową, tworzą ją 33 segmenty zespolone a każdy z nich waży 20tys. ton. Wysokość pomostu 3 m, 184 kable składają się od 31- 53 równoległych drutów polietylenowych zabezpieczonych woskiem. Długość kabli o aerodynamicznym kształcie waha się od 95- 460 m, przęsło główne 856 m, całkowita długość przeprawy 2141 m. Nietypowy most wantowy łączy dwa miasta **HONFLEUR** i **HAWR**. Przejazd do urokliwego **LISIEUX**, miasta związanego z postacią św. Teresy małej /róże i krzyż /, największa święta czasów współczesnych, to drugie po **LOURDES** miejsce pielgrzymek we Francji. Bazylika w **LISIEUX**, powierzchnia budynku wynosi 4500 m kw., jej długość 95 m, kopuła wznosi się na wysokość 95 m, bogactwo dekoracji, na terenie znajduje się Sanktuarium św. Teresy. Znajdują się tutaj relikwie świętej / przedramię /, groby świętych rodziców Teresy, Zeli i Ludwika, obraz Matki Bożej Częstochowskiej, akcent polski i tablica upamiętniająca św. Jana Pawła II. Następnie udajemy się do zakonu Karmelitanek Bosych gdzie znajduje się szklana trumna św. Teresy. Mała Tereska obiecała, że z nieba będzie zsyłać deszcz róż, po jej śmierci opublikowano „Dzieje duszy”, została uznana doktorem kościoła.

Następnie spacer po starym porcie, degustacja 3 rodzajów cydru i calvadosu. Czas na obiadokolację a następnie jedziemy w kierunku **CAEN**, zwanego Bramą Normandii, jest to historyczna stolica Normandii założona przez Wilhelma Zdobywcę, ośrodek administracyjny departamentu **Calvados**. Jest jednym z najstarszych miast uniwersyteckich Francji. Śpimy w hotelu **BALLADINS CAEN MEMORIAL**.

DZIEŃ CZWARTY 11.09.2018 WTOREK

Po śniadaniu jedziemy do **BAYEUX**. Zobaczymy tam przepiękne stare miasto, katedrę Notre Dame i kobierzec królowej Matyldy. Ta słynna tkanina z **BAYEUX**, haft, to średniowieczny komiks, opowiadający o inwazji Wilhelma Zdobywcy na Anglię w 1066 r., został zamówiony przez kuzyna Wilhelma, biskupa Odon. 58 części, z których składa się tkanina, to sceny batalistyczne, a także życie codzienne w XI wieku. Można zobaczyć kometę Halleya, która przecina niebo i jest wyjątkowym wydarzeniem, gdyż kometa widoczna jest z ziemi raz na 75 lat.

Następny etap naszej wędrowki dzisiejszego dnia to Wybrzeże Perłowe, zwiedzanie **PLAŻY OMAHA**, na której toczyła się bitwa między amerykańską 29 Dywizją Piechoty pod dowództwem

gen. Charlesa Gerharda a Niemcami. **OMAHA BEACH** to miejsce lądowania aliantów 06.06.1944 podczas D- DAY, operacja Overlord, kiedy to tysiące żołnierzy rozpoczęło ofensywę na zachodzie Europy. Z tego miejsca widać najbardziej znaną wojenną nekropolię, spoczywa na niej 9387 żołnierzy, młodych chłopców, miejsce niesamowicie zadbane. Bitwa doprowadziła do wyzwolenia całego kraju od wojsk niemieckich. Ogrom białych krzyży i gwiazd Dawida każdy powinien zobaczyć i pokazać ile kosztuje każda bezsensowna wojna. Zwiedzamy także muzeum z eksponatami z tych tragicznych wydarzeń. Pogoda piękna, krzyżące mewy, szumiący Atlantyk, piękna plaża i czas na zadumę i refleksje. Jedziemy w okolice **SAINT MALO** na obiadokolację i nocleg. Po kolacji jeszcze wieczorny spacer po **SAINT MALO**, jednym z najchętniej odwiedzanych kurortów **BRETANII**, silnie ufortyfikowanego portu, niegdyś schronienia piratów. Piękne klimatyczne stare miasto, pięknie oświetlone, pełne restauracyjki, a wszystko ogrodzone potężnymi murami. Pełni wrażeń udajemy się do hotelu **SAINT MALO CENTRE**.

DZIEŃ PIĄTY 12.09.2018 ŚRODA

Skoro świt śniadanie i wyruszamy do **MONT SAINT MICHEL w BRETANII**. Dwa tysiące kilometrów poszarpanej linii brzegowej, a za nią szary, granitowy ląd z lasami i kaplicami to Bretania. Nigdzie indziej pływy nie są tak potężne jak na bretońskim Wybrzeżu Atlantyku, poziom wody może wzrosnąć lub opaść o 14 m, na dodatek pory przyprływu i odpływu przesuwają się o 20, 30 minut. Bretania jest jednym z 13 regionów Francji, leży nad oceanem Atlantyckim, jest to miejsce silnie związane z turystyką. Duże znaczenie tutaj ma rybołówstwo i rolnictwo. Bretania jest producentem połowy mięsa drobiowego i wieprzowego na rynek francuski oraz 1/3 wszystkich wyławianych co roku ostryg. Region słynie z mocno rozwiniętego handlu morskiego. W Bretanii najbardziej docenia się niewielkie miejscowości turystyczne położone nad samym oceanem. Klimatyczne miasteczka zachwycają przepięknymi widokami oraz spokojem, to doskonałe miejsca aby odpocząć od codziennego życia w biegu. Bretania charakteryzuje się dużą odrębnością kulturową, ponad 200 tysięcy osób zamieszkujących te tereny posługuje się biegle językiem bretońskim, należącym do grupy języków celtyckich.

Najpopularniejszym miejscem jest opactwo **Benedyktynów św. Michała Archaniola na Mont Saint Michel**. Początki sięgają X wieku, było wielokrotnie przebudowywane. Na przełomie VII i VIII wieku ten obszar ziemi nawiedził straszny cyklon i ocean zatopił kawał ziemi który oderwał się od **Saint MALO**, pozostało tylko wzgórze, które wcześniej nazywano wzgórzem słońca i tutaj odbywał się pochówek zmarłych. Było to przeklęte wzgórze, znajdowało się tutaj koszarne więzienie. Klatka ze skazańcem była wystawiana na pożarcie szczurów i studnie gdzie skazaniec w

pozycji kucznej przeżywał okrutny ból. W miejscu tym pojawiał się 3 razy anioł i nakazał postawić posąg anioła dowódcy straży anielskiej i kaplicę na przeklętym wzgórzu, tak powstało miejsce chrześcijańskie. Po rewolucji stało się miejscem pielgrzymek katolickich. Klasztor Benedyktynów był budowany od góry do dołu, ma 170 m wysokości. Wysokie mury średniowiecznego miasta najstłynniejszej atrakcji, oraz iglice pnące się w górę do nieba to wyjątkowy widok. Podczas przypływu morza, miejscowość odcięta jest od lądu i staje się obszarem na który dostać się można jedynie groblą. Mimo tego w Mont Saint Michel mieszka na stałe 100 ludzi. Na starym mieście /duża ulica / znajduje się Kościół św. Piotra i posąg Joanny d' Arc, wspinamy się po schodach wysoko do klasztoru Benedyktynów. Św. Michał najbardziej czczony w Europie, dowódca wojsk anielskich. „Któż jak nie Bóg” okrzyk Michała, jest patronem i opiekunem Francji. Jest opiekunem ostatniego oddechu. Na teren Bretanii przybyli ludzie z Wlk. Brytanii, byli to Celtowie, przywieźli ze sobą nadziemskie siły, Francuzi traktują to jako niechcianą opiekę. Panuje ostry klimat, wiatry, otoczona jest oceanem. Tutaj tworzył **Paul Gauguin**, namalował dużo pięknych obrazów to jego rodzinne strony. Bretania to region tonący w kwitnących kwiatach, hortensjach, które tutaj rosną naturalnie. Każdy klomb jest zamieniony w kwitnący piękny ogród.. Starsze kobiety noszą szpiczaste koronkowe czapki „**COIFFES**” Od 1969 roku w zatoce Saint MALO wykorzystano pływy do wytwarzania energii elektrycznej. We Francji znajduje się największa na świecie elektrownia pływowa.

Przejazd przez **PERROS- GUIREC** jest to nadmorska turystyczna miejscowość w Bretanii. Szerokie plaże, ciekawa architektura, niezwykle urokliwe Wybrzeże Czerwonego Granitu, które tworzą porozrzucane w morzu potężne skały z różowego granitu, uformowane w przedziwne kształty. Słynie z największych plaż, z uwagi na duże pływy morskie, plaże nieustannie zmieniają swoją szerokość, osiągając dwa razy na dobę wartości minimalne i maksymalne. W okresie największego odpływu morze odkrywa liczne małe wysepki na które można się dostać suchą stopą. Następnie przejście szlakiem spacerowym "**Ścieżka Celników**". Był to dzień przepięknej architektury, bogactwa nadmorskiej przyrody i niezwykle urokliwego wybrzeża uformowanego przez erozyjną działalność wiatru i morza. Zasłużyliśmy na obiadokolację, a potem zmierzamy do hotelu **KYRIAD LANNION PERROS GUIREC**.

DZIEŃ SZÓSTY 13.09.2018 CZWARTEK

Po śniadaniu jedziemy na wybrzeże **FENISTERE** – Koniec Ziemi, **POINTE DU RAZ** skalisty przylądek w Bretanii nad oceanem Atlantyckim. Jest jednym najbardziej wysuniętym punktem stałego lądu we Francji, na zachód. Jest na liście 4 wielkich miejsc Francji. Spacer po **POINTE DU**

RAZ odsłania piękne różowe granitowe skały, o które rozbijają się fale oceanu, widoki zapierające dech w piersiach przy pięknej słonecznej pogodzie. Było pięknie ale podążamy dalej, jedziemy do **QUIMPER** najstarszego miasta Bretanii, leżącego między korytami rzek **Odet i Steir** w pobliżu ich ujścia do Atlantyku. **QUIMPER** to miasto sztuki i historii z pięknymi renesansowymi kamienicami, gotycką katedrą świętego **CORENTINA, SAINT-CORENTIN**. Zwiedzamy muzeum bretońskie, stroje, koronki chłopskie, czapki i łóżka w szafie, i przepiękny fajans. Przechodzimy przez plac festiwalu celtyckiego, dawniej plac francuskiego ruchu oporu.

Po dniu niesamowitych wrażeń jedziemy na obiadokolację i do **BRIT HOTEL LE KERODET**.

DZIEŃ SIÓDMY 14.09.2018 PIĄTEK

Wczesnym rankiem jak co dzień śniadanko i wyruszamy dalej zwiedzać piękne regiony Francji. Jedziemy do **CONCARNEAU**, jest to ufortyfikowane stare miasto na wyspie, a z jego murów obronnych rozciąga się wspaniały widok na zatokę. Prześliczne klimatyczne stare miasto, po prostu perełka, piękne sklepiki i piękne Francuzki. W każdym zakamarku piękne kompozycje kwiatowe, po prostu Francja elegancja, pięknie pachnie, czystość. Stare miasto położone na wyspie, połączone jest z nową częścią mostem i siecią wodnych autobusów. Następnie poranny targ tutejsze klimaty, świeże pyszne owoce, wędliny może być piwko. Odwiedzamy miejscowość **VANNES** kolejne stare miasto w Bretanii z katedrą św. Vincenta z jego relikwiami, / kawałek kości i trochę ziemi z jego domu /, a potem rejs po Zatoce **MORBIHAN**. Jest to departament w regionie Bretania, Zatoka **MORBIHAN** usiana jest licznymi wysepkami. To jedno z najbardziej niesamowitych miejsc wybrzeża Bretanii, wpisane na listę światowego dziedzictwa. Jest to najbardziej tajemnicze miejsce w Europie, znajdują się tutaj kilku tonowe głazy megalityczne, nie wiadomo w jaki sposób zostały przetransportowane w to miejsce, /**TUMBUS** ogromny głaz grobowiec./

Następnie czas na pyszną obiadokolację a potem przejazd do **RENNES** stolicy Bretanii i wieczorne jej zwiedzanie. Zachwycające stare miasto, to miasto ma swój klimat, / 200tysięczne miasto /, składa się z domów szachulcowych inaczej szkieletowych, są one charakterystyczne dla tych regionów. Taki „makijaż” wygląda bajkowo, ten typ budowy rozpowszechnił się w Europie Północnej w Średniowieczu. Przepiękne są krzywe, wąziutkie kamieniczki na Starym Mieście, we wnętrzu których kryją się sklepiki, restauracje. W **RENNES** odbywają się celtyckie spotkania muzyczne " Błękitnych sieci", w lipcu i sierpniu, w których biorą także udział zespoły z Polski. Najważniejsza tutaj jest brama wejściowa średniowieczna, w najstarszej części miasta usytuowana jest okazała katedra św. Piotra, wczesnobarokowy gmach Parlamentu Bretanii, barokowy Ratusz,

gmach Opery, dwa Uniwersytety, plac targowy a także koncern PSA produkujący samochody Citroen i Peugeot. W przytulnych małych knajpkach początek weekendu, było gwarno i wesoło, dużo młodych ludzi różnych narodowości spędza tutaj sympatycznie czas, widzieliśmy też " ręczną wymianę zdań" i interwencję policji. Miasto przepięknie oświetlone. W późnych godzinach wieczornych po kolejnym dniu mnóstwa wspaniałych wrażeń, jedziemy odpocząć do hotelu **IBIS RENNES**.

DZIEŃ ÓSMY 15.09.2018 SOBOTA

Przywitał nas piękny słoneczny poranek, po śniadaniu jedziemy do **LE MANS**. Miasto zachowało do dzisiaj niewielką ale bardzo urokliwą i dobrze zachowaną starówkę. Jednym z najcenniejszych zabytków jest monumentalna, wybudowana w 2 stylach /gotycki i romański / cudowna katedra św. Juliana, pierwszego tutejszego biskupa /, do której wiodą ogromne schody. Świątynia ma 140 m długości oraz surowy romański korpus z dobudowanym imponującym gotyckim prezbiterium, ze strzelistymi i niewiarygodnie smukłymi przyporami, i pięknymi witrażami. W katedrze znajduje się tablica upamiętniająca żołnierzy Hallera /armia błękitna / i 1 milion ofiar różnych narodowości poległych na ziemiach zachodnich. Na starym mieście można podziwiać fragmenty murów obronnych z czasów rzymskich oraz łaźnie rzymskie. Kosze na śmieci pomalowane są w kwiaty. **LE MANS** gmina we Francji w regionie, kraj Loary znane głównie ze sportów motorowych, znajduje się tu jeden z najsłynniejszych torów wyścigowych na świecie, na którym rozgrywany jest od 1923 roku w połowie czerwca, 24godzinny wyścig Le Mans. Tor wyścigowy liczy 13.5 km, po którym samochody i motocykle mają za zadanie przejechać w ciągu doby jak największej liczby okrążeń, z prędkością nawet do 350 km/godz, ale jest bardzo dużo obwarowań, które muszą być spełnione. Zatrzymujemy się na ostatnie zakupy i pamiątki z Francji i jedziemy do **METZ**, to miasto ma legendę o smoku i mirabelkach, wszystko jest w kolorze bladeżółtym. Po drodze obiadokolacja, a następnie jedziemy na ostatni nocleg we Francji, do hotelu **IBIS METZ NORD**.

DZIEŃ DZIEWIĄTY 16.09.2018 NIEDZIELA

Ostatnie śniadanie na pięknej, eleganckiej ziemi francuskiej i wyruszamy do kraju. Mijamy Alzację, Lotaryngię, mijamy szlak bitwy pod VERDUN i zbliżamy się do Niemiec. Skończyła się piękna wędrówka po **Normandii i Bretanii** i powoli wracamy do rzeczywistości.

FRANCJA W PIGUŁCE

Kuchnia tych regionów jest pyszna, poczynając od owoców morza, szczególnie dla smakoszy, które są świeże / nie mrożone /, wiele potraw bazuje na słonym maśle, czyli **BEURRE DEMI SOL**. Drugim składnikiem jest mąka gryczana. Pyszne mięso, drób, wieprzowina, w Bretanii najlepsze są naleśniki, na słodko **CREPES** i podawane na słono **GALETTES**. We Francji nie jada się zup. W czasie posiłków popija się wino, odpowiednie do odpowiedniej potrawy, w poszczególnych regionach. Piją wina tylko wytrawne. Zawsze podawany jest deser. Bardzo popularne są ciasteczka oraz ciasto **GATEAU BRETON** na bazie słonego masła. Pieczywo jest przepyszne, chleb różnego rodzaju, nawet na wagę, bagietki, bułeczki z czekoladą, croissanty, nie ma problemu żeby kupić / kanapkę /, bagietkę z wędliną lub jarską w piekarni / **BOULANGERIE** / no i przepyszny ser na przekąskę, a także mus jabłkowy np. do pieczywa.

Na wybrzeżu, przy klifach żyją ptaszki o kolorowym upierzeniu **MASKONURY**. Tutaj magicznym znakiem, amuletem jest **TRISKEL**, jak we wszystkich wierzeniach jest to symbol trójcy, 3skrzydła, układa życie człowieka, ochrania przed złem.

We Francji jest najwięcej w Europie kościołów, podobno 70% ludności to katolicy. Najważniejsi dla Francji to Michał Archanioł /opiekun Francji /, święta narodowa Joanna d' Arc, Tereska z Lisieux i święty Ludwik który sprowadził do Francji relikwie, koronę cierniową, 3 gwoździe i kawałek drzewa krzyża Chrystusa, które znajdują się w Paryżu w katedrze Notre Dame.

Do Gliwic dotarliśmy o godzinie 22, przejechaliśmy 4800 km, znów zobaczyliśmy piękny region Europy, bardzo udana i elegancka wycieczka dobiegła końca. Cóż pisać, atmosfera jak zwykle fantastyczna, a to za sprawą organizatorów za co bardzo im dziękujemy, Zarządowi SITPCHEM Prezesowi "**każdy musi być zadowolony**", i Eli za perfekcyjne przygotowanie trasy wycieczki i ogrom włożonej pracy. Naszej zawsze uśmiechniętej Tereni za dbałość o nasze humory i lepsze trawienie.

Kronikę opracowała

Eleonora Miąsko